



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

RPO-614729-III/09/TO

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Warszawa, *11. IV. 2012*

Pan

Jacek CICHOCKI

Minister Spraw Wewnętrznych

Szanowny Panie Ministrze

Uprzejmie informuję, że w ostatnim czasie przeprowadzono kontrolę z zakresu przestrzegania praw i wolności obywatelskich funkcjonariuszy Biura Operacji Antyterrorystycznych (BOA) Komendy Głównej Policji. Zagadnienia dotyczące funkcjonariuszy Samodzielnych Pododdziałów Antyterrorystycznych Policji (SPAP) oraz Sekcji Antyterrorystycznych Policji (SAT) były ponadto przedmiotem zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich przy okazji wizytacji poszczególnych garnizonów Policji (w tym w szczególności w K . , K . , P . , O . czy K .) .

W ocenie funkcjonariuszy wyposażenie, choć w ostatnich latach uległo poprawie, nadal jest niewystarczające. Zakup sprzętu, szczególnie kosztownego, ma charakter incydentalny. Często dopiero w sytuacji całkowitego zużycia sprzętu rozważane są zakupy nowego. Powoduje to usprawnianie wyeksploatowanego sprzętu „we własnym zakresie” co może wiązać się z zagrożeniem dla bezpieczeństwa funkcjonariusza użytkującego taki sprzęt. Dla przykładu w jednej z wizytowanych jednostek nie działało sterowanie bezprzewodowe do robota pirotechnicznego. Z uwagi na brak środków na jego naprawę funkcjonariusze obsługiwali robota przy pomocy kabla, co skracało odległość funkcjonariusza od miejsca położenia potencjalnego ładunku wybuchowego. W innym garnizonie do zakupionych do robota akumulatorów nie zakupiono prostownika, w efekcie funkcjonariusze musieli wozić akumulatory do dealera chcąc je naładować. Funkcjonariusze oddziałów szturmowych dysponują różnymi modelami broni co uniemożliwia przekazanie koledze dodatkowego magazynka podczas interwencji. Niektóre SPAP/SAT używają jako broni wsparcia AK47. W przypadku interwencji w bloku z tzw. wielkiej płyty używanie

takiej broni jest szczególnie niebezpieczne, bowiem wystrzelony z niej pocisk jest w stanie przebić cztery ściany wewnętrzne, raniąc przy tym osoby postronne.

W chwili obecnej żadna formacja AT w Polsce nie dysponuje mobilną platformą szturmową. Specjalistyczna platforma z systemem ruchomych trapów i drabin jest standardowym wyposażeniem jednostek antyterrorystycznych na świecie. Przeznaczona jest ona zarówno do działań szturmowych związanych z uwalnianiem zakładników m.in. z pokładów samolotów, środków komunikacji, wysokich budynków jak również do działań ratowniczych związanych z ewakuacją dużej ilości osób w przypadku bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia ludzkiego, w sytuacji np. pożarów czy katastrof budowlanych. Niniejsza platforma umożliwia dotarcie dużej liczby policjantów w sposób szybki i bezpieczny w zagrożony rejon działania lub ewakuacji. W perspektywie zbliżających się mistrzostw Europy w piłce nożnej i związanych z tym zagrożeń platforma taka wydaje się być konieczna. W przypadku interwencji na stadionie piłkarskim sprzęt taki może okazać się wręcz niezbędny. Przyczepy pirotechniczne zostały zakupione w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Z racji swojego wieku w niedługim czasie zajdzie potrzeba ich wymiany, co będzie wiązało się z bardzo wysokimi wydatkami (koszt jednej przyczepy to przeszło 1 mln złotych). Dzięki udanej współpracy z Zarządem Transportu Miejskiego w Warszawie BOA otrzymuje (nieodpłatnie) przeznaczone do wybrakowania autobusy, konieczne dla ćwiczeń funkcjonariuszy (dotyczących prowadzenia działań bojowych w autobusie). Niestety podobnej współpracy nie udało się nawiązać z przedstawicielami kolei państwowych. Przekazanie sprzętu mogłoby nastąpić jedynie na warunkach komercyjnych - na co BOA nie stać. Uzasadnieniem odmowy bezpłatnego przekazania wyeksploatowanego wagonu było stwierdzenie, że do chwili obecnej nie doszło do zamachu terrorystycznego w pociągu. Jeżeli do niego dojdzie wówczas koleje rozważą możliwość nieodpłatnego przekazania wagonu antyterrorystom.

Podniesiony został również problem permanentnego braku środków finansowych na szkolenie, co w dłuższej perspektywie może narazić funkcjonariuszy na niebezpieczeństwo. Wymaga się od nich wysokiej sprawności, legitymowania się określonymi uprawnieniami, nie przekazując praktycznie żadnych pieniędzy na podnoszenie kwalifikacji. Nawet jeżeli funkcjonariusze zorganizują sobie sami szkolenie brakuje pieniędzy na podróż (delegacje służbowe). Patologiczne wręcz niedofinansowanie szkoleń powoduje sytuację, w której policjanci z trudem utrzymują wcześniej nabyte uprawnienia (w niektórych SPAP lub SAT bezpowrotnie utracono uprawnienia instruktorskie dot. np. nurkowania czy posługiwania się taserem). W 2011 roku na szkolenia funkcjonariuszy BOA przeznaczono 20 000 zł (w obecnym roku środki zostały wstrzymane). SPAP i SAT finansowane są z budżetów poszczególnych garnizonów Policji. W przypadku samych tylko szkoleń wysokościowych

koszt godziny szkolenia przez instruktora GOPR wynosi ok. 100 zł - dla maksymalnie 5 funkcjonariuszy. Brak środków na szkolenia zmusił funkcjonariuszy BOA (choć problem ten dotyczy również SPAP i SAT) do organizowania szkoleń we własnym zakresie. Dla zobrazowania niniejszej sytuacji posłużyć się należy przykładem szkoleń wysokościowych. Instruktor rezygnuje z gratyfikacji finansowej w zamian za możliwość udziału w szkoleniu BOA z wykorzystaniem śmigłowca. Niniejsza „technika” nie sprawdza się jednak w relacji z jednostkami organizacyjnymi Policji, albowiem BOA nieodpłatnie wysyła instruktorów strzelania do Centrum Szkolenia Policji (CSP) w L.. CSP rewanżuje się pełną odpłatnością dla policjantów Biura chcących skorzystać z basenu w L.. Funkcjonariusze BOA KGP korzystają zatem nieodpłatnie z basenu Żandarmerii Wojskowej, w zamian za możliwość korzystania przez żołnierzy ŻW z infrastruktury będącej w dyspozycji BOA. W trakcie wizytacji jednostki SPAP w jednym z województw podniesiony został problem braku szkoleń dla pirotechników. Odchodzą bowiem ze służby doświadczeni pirotechnicy z uprawnieniami instruktorskimi. W CSP w L., w którym jako jedynym w Polsce prowadzono szkolenie z zakresu samodzielnego prowadzenia działań minersko-pirotechnicznych (EMPAT) ostatni kurs skończy się 18 kwietnia br. Dalszych szkoleń nie będzie. Ćwiczenia dotyczące interwencji w mieszkaniach (blokach) funkcjonariusze przeprowadzają najczęściej na terenach budynków przeznaczonych do rozbiórki. Naturalnie wcześniej prowadzone są z właścicielem nieruchomości rozmowy dotyczące nieodpłatnego użyczenia budynku w tym celu. Problematyczne staje się również w obecnej chwili nieodpłatne pozyskanie drzwi - dla pozoracji „wejść” do obiektów. Biuro Operacji Antyterrorystycznych jest w trakcie formowania zespołu przeznaczonego do działań w strefie skażonej. W tym celu zostali wyposażeni w specjalistyczne kombinezony z aktywnym węglem (Saratoga). Po otwarciu kombinezon ten zachowuje swoje właściwości przez ok. 30 dni - potem staje się bezużyteczny. Koszt jednego kombinezonu to ok 8000 zł. Kombinezony dla celów ćwiczebnych organizowane były „we własnym zakresie”. Kolejnym problemem dla jednostek antyterrorystycznych jest brak poligonu, gdzie mogliby trenować. Własnym poligonem dysponuje np. Państwowa Straż Pożarna.

Istotnym problemem jest kwestia braku ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji. Bezpodstawnie oskarżeni policjanci nie mogą bowiem - w przeciwieństwie np. do funkcjonariuszy Straży Granicznej¹ - dochodzić zwrotu kosztów poniesionych na ochronę prawną, jeżeli postępowanie karne wszczęte przeciwko nim o przestępstwo popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych zostanie zakończone prawomocnym orzeczeniem o umorzeniu wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego lub

¹ art. 71 a ustawy dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2011 r. Nr 116, poz. 675 ze zm.)

niepopełnienia przestępstwa albo wyrokiem uniewinniającym. Jeżeli funkcjonariusz należy do związków zawodowych i płaci składki może liczyć na pomoc prawną opłaconą przez NSZZ Policjantów.

W trakcie rozmów z funkcjonariuszami BOA KGP podniesiono problem wydania przez prokuratora rejonowego postanowienia o odmowie uwzględnienia wniosku o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka. Status świadka anonimowego może być przyznany w wypadku, gdy zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mierna w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej. Służba w charakterze funkcjonariusza Biura Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji, którego zadania polegają na zatrzymywaniu najbardziej niebezpiecznych przestępców, członków zorganizowanej przestępczości itd. niewątpliwie może wywołać po stronie funkcjonariusza jak i osób jemu najbliższych uzasadnioną obawę niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia. W przypadku ujawnienia danych osobowych podejrzanemu, funkcjonariusz BOA KGP zostaje narażony na odwet ze strony przestępcy (względnie jego środowiska), przy zatrzymaniu którego brał udział.

Działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska wobec przedstawionych problemów.

Łowicz Wyższy Szerebier

Jerzy Jipson